

# „Szachy w szkole” we Francji



ARCHIWUM JEREMIASZA DE NOWINY KONOPKI

Już od 30 lat szachy istnieją w szkołach w Bois-Colombes

Kontynuując temat szachów szkolnych w różnych państwach świata na łamach czasopisma „Mat”, chciałem zaprezentować Państwu francuską wersję programu „Szachy w szkole”. We Francji mieszkam od 22 lat. Od dłuższego już czasu profesjonalnie zajmuję się nauczaniem dzieci gry w szachy.

**JEREMIASZ DE NOWINA KONOPKA  
(FRANCJA)**

**W** 2013 r. uczestniczyłem w szkoleniu PZSzach oraz konferencji, podczas której opowiadałem o rozwoju szachów we Francji. W 2014 r. na konferencji metodycznej projektu „Edukacja przez Szachy w Szkole” miałem okazję przedstawić ogromny sukces, jaki szachy szkolne osiągnęły we Francji. Niniejszy artykuł stanowi efekt moich poszukiwań i przemyśleń odnoszących się do tych właśnie zagadnień.

**Jak to się wszystko we Francji zaczęło?**

Nadal jestem w trakcie poszukiwań dokumentów na temat początków gry w szachy w szkołach we Francji. Z ostatnich informacji wynika, że lata 60. i 70. XX wieku były okresem, kiedy szachy na południu Francji były bardzo popularne wśród emigracji „Pieds-Noirs”, w regionie Vitrolles. W latach 70. i 80. na pół-

nocy Francji (okolice Fourmies i Lille), jak również na zachodzie, w okolicach Strasbourga, nastąpił szybki rozwój gry w szachy w szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach, a co za tym idzie – również w pobliskich domach kultury oraz klubach.

W regionie paryskim grę królewską propagowały takie kluby, jak Jeen, Livry-Gargan czy później Bois-Colombes. Wprowadzenie szachów do szkół pozwoliło na szybki rozwój dyscypliny. W południe dzieci jadały szybki obiad w stołówce i pędziły wręcz do sali, gdzie nauczyciele nauczania początkowego poświęcał swoją przerwę obiadową na przekazanie swojej pasji do 64 pól. Takie to były czasy i wtedy na sali bywało po 50-60 młodych szachistów łączących wiedzy i zapoznania się z tajemnicami gry.

Po roku nauczania powstawały kluby szachowe, ponieważ młodzież pragnęła pogłębić wiedzę, a zwykły nauczyciel nie był w stanie walczyć na drewnianej arenie z młodymi wo-

jownikami! Nie było Internetu, telewizja też miała ograniczony zasięg, więc dzieci, zauroczone wręcz niesamowitymi możliwościami królewskiej gry, pragnęły coraz więcej dowiedzieć się na temat strategii. W samym Paryżu zaczęły się odbywać „ateliers bleu”, czyli zajęcia pozaszkolne, w ramach których prowadzona też była nauka gry w szachy. Nie wszystko szło idealnie i niektóre kluby walczyły wręcz nie do końca legalnie (po znajomości!) o uzyskanie dofinansowania na ten szlachetny cel – naukę gry w szachy w szkole i po zajęciach obowiązkowych. Pomysł stworzenia własnej szkoły szachowej skusił wtedy wielu średniej klasy szachistów, którzy nie dawali rady przedrzeć się do elity szachowej... Po 15-20 latach temat gry w szachy w szkołach powrócił.

**Szachy jako dyscyplina sportowa**

Prezes Francuskiej Federacji Szachowej, Jean-Claude Loubatière, dzięki pozytywnej opinii ministra edukacji, Jöela Delplanque, doprowadził do tego, że szachy zostały wreszcie potraktowane jako dyscyplina sportowa! Niestety, dosyć szybko nastąpił zastój w relacjach z Ministerstwem Edukacji i trzeba było czekać kolejne 10 lat na powrót tematu. W 2009 r. powstała Fundacja „Szachownica Sukcesu”, mająca na celu wspieranie lokalnych inicjatyw wprowadzenia gry w szachy w szkołach. W 2011 r., w ramach „Planu nauki” i „Wprowadzenia nowych technologii w szkole”, nauczyciele byli zachęceni do rozwijania w użytku szkolnym tradycyjnych gier, w tym gry w szachy.

Okólnik ministra edukacji z 31 stycznia 2011 r., zatytułowany „Wprowadzenie gry szachy w szkole na lata 2011-2013”, potwierdził, jak ważna była obecność szachów w ramach programu szkolnego i w systemie edukacji pozalekcyjnej. Za sprawą nauki gry w szachy nawiązywała się współpraca między szkołami i lokalnymi klubami. Okólnik wymieniał takie przymioty wynikające z gry w szachy, jak: rozwój logicznego myślenia i umiejętności obierania właściwej strategii, wyrabianie zdolności operowania pojęciami abstrakcyjnymi, a także uczenie się przyjmowania odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Ministerstwo Edukacji zgodziło się na rozwój gry w szachy w szkołach, gimnazjach i liceach. W celu realizacji tych założeń, rząd zaproponował ogromne przedsięwzięcie wprowadzenia gry w szachy do szkół z internetem, stworzenia szachowych klubów szkolnych, rozszerzenia wiedzy szachowej w ośrodkach społeczno-edukacyjnych oraz stworzenia klas sportowych ze specjalizacją „szachy”. Podstawowym zadaniem, które sobie postawiono, było wyrównanie szans w szkole i poza nią, w szczególności dla dzieci mieszkających w miastach, w ja-

**✚ Dzieci z biednych rodzin, gdzie bezrobocie czasami sięga nawet 40%, a narkotyki są na porządku dziennym, potrafiły zainteresować się królewską grą.**



kich nie odbywały się żadne zajęcia pozalekcyjne. Pomysłów było jak grzybów po deszczu, ale bez wsparcia finansowego – nici! Powstawały liczne projekty, jednak głównym ogniwem było upowszechnianie i pogłębianie praktyk pedagogicznych, używając gry w szachy jako wektora zdobywania wiedzy i kompetencji. Poprzez wspólną bazę doświadczeń, którymi nauczyciele mieli obowiązek się dzielić, poszerzano swoją wiedzę i umiejętności. Chodziło przede wszystkim o zwiększenie uczniom wsparcia w celu podwyższenia ich szans na lepsze wyniki w szkole oraz pobudzenie ambicji naukowych, a zatem przyczynienie się do ich rozwoju osobistego.

### Kilka przykładów wprowadzenia gry w szachy we francuskich szkołach

W szkołach o tzw. priorytetowym obszarze edukacji uczniowie, którzy wyrażają taką chęć, mogą zostać po lekcjach i pomóc swoim kolegom oraz koleżankom w odrabianiu lekcji, a także nauczyć ich gry w szachy! Lekcje takie dofinansowane są przez różne fundusze edukacyjne.

Powstały też półkolonie szachowe, czyli projekt „Otwarta Szkoła”. Podczas wakacji szkoła jest otwarta dla dzieci, których rodzice nie mają możliwości finansowych, żeby wyjechać na wypoczynek – wszystko po to, aby dzieci polubiły szkołę poprzez grę w szachy.

Ogromnym sukcesem okazało się wprowadzenie gry w szachy w regionie paryskim, w tzw. banlieu (obrzeża Paryża). Dzieci z biednych rodzin, gdzie bezrobocie czasami sięga nawet 40%, a narkotyki są na porządku dziennym, potrafiły zainteresować się królewską grą. Mając trudności z nauką, jak również ogromne problemy wychowawcze, poprzez szachy uwolnili się z getta ekonomicznego, w jakim zamieszkiwali. Z kolei dzięki świetnej pamięci i szybkim postępom w grze, spowodowali, że nasza dyscyplina została uznana za prawdziwy oręż w walce o integrację i przeciwko odrzuceniu przez społeczeństwo licznych obywateli z marginesu. Praktyka gry w szachy pozwoliła im zdobyć ochotę do wysiłku intelektualnego, wpajając im podstawowe zasady fair play. Projekt szachowy „Ambicje i Sukces” dla najbardziej potrzebujących poparł m.in. Bank BNP Paribas.

Oczywiście, również Francuska Federacja Szachowa wspie-

ra szachy w szkole. Aby sprostać dużej ilości ambitnych projektów, zaczęto szybko szkolić kolejne rzesze instruktorów szachowych. Rozwija się zasoby edukacyjne; stworzono oficjalne podręczniki z ćwiczeniami do nauki.

Powstały też inicjatywy prywatne w celu popularyzacji gry w szachy w szkole:

■ Baza danych, poprzez którą nauczyciele dzielą się między sobą swoimi projektami i pomysłami ([anim.echecs35.fr/taxonomy/term/17](http://anim.echecs35.fr/taxonomy/term/17));

■ Serwer do gry w szachy w szkole ([matpat.ac-rennes.fr/news](http://matpat.ac-rennes.fr/news)).

### Inne inicjatywy

■ W Gujanie Francuskiej nauczyciel nauczania początkowego wpadł na pomysł zorganizowania kursów szachowych w Amazonii. Później doprowadził do realizacji wymiany młodych talentów szachowych z Amazonią i Mongolią, co stanowiło wspaniałą przygodę dla dzieci!

■ W 1997 r. na Korsyce Leo Battesti, późniejszy wiceprezes Francuskiej Federacji Szachowej, zaczął swą wielką działalność na rzecz szachów (wszystko zaczyna się od zapisania swego syna do klubu szachowego). Szachy na Korsyce nie były wcześniej rozpowszechnione, a dzisiaj przykład tej wyspy jest rozpoznawalny na całym świecie! Zatrudnionych na pełnym etacie

jest tam aktualnie 12 trenerów szachowych, a każdy uczeń ma po 1 godzinie lekcyjnej gry w szachy tygodniowo. Wiele dzieci gra w szachy niemal codziennie. Korsyka jest także znana z organizowania niesamowitych turniejów szachowych (bez zegarów), w których uczestniczy nawet do 4 tysięcy uczniów!

■ Poprzez kluby szachowe w Lyonie, Dieppe i Limoges oraz wsparcie banku BNP Paribas, szachy stały się popularne w wielu szkołach.

### A jak to wygląda w moim klubie i mieście Bois-Colombes?

Już od 30 lat szachy istnieją w szkołach w Bois-Colombes. Przeznacza się na ten cel budżet w wysokości około 100 000 euro rocznie. Zatrudniono trzech trenerów na pełnym etacie i kilku wolontariuszy. W 2014 r. Bois-Colombes było piątym klubem we Francji, jeśli chodzi o liczbę szachistów. W jego skład wchodzi cztery drużyny młodzieżowe i dwie szkolne, które osiągnęły ogromne sukcesy (m.in. 6-krotny tytuł mistrzów Francji szkół podstawowych i 5-krotne mistrzostwo Francji wśród gimnazjalistów i licealistów).

Czy złote lata gry w szachy we francuskich szkołach dobiegają końca? Mimo projektów i ambicji, istnieją zasadnicze różnice między Ministerstwem Edukacji i Francuską Federacją Szachową. Ta druga chciałaby, dzie-

ki grze w szachy w szkołach, przyciągnąć młodzież do klubów dzielnicowych i zachęcić do udziału w oficjalnych rozgrywkach. Chodzi przede wszystkim o szybkie rozpoznanie i szlifowanie talentów szachowych. Dla ministra edukacji szachy są jedynie narzędziem w rozwoju umysłu, które ułatwia przyswajanie wiedzy. Te różnice, wespół z kryzysem finansowym, spowodowały, że w ostatnich latach liczne inicjatywy – jak w przypadku klubu Bois-Colombes – przestają być finansowane i w niektórych miastach szachy zaczynają znikać ze szkół.

Nielatwo jest zahamować kryzys w naszej dyscyplinie, ale miejmy nadzieję, iż ponowne, trafne i sprawne dyrektywy europejskie, jak również wszelkie szachowe inicjatywy podejmowane w krajach Unii Europejskiej, pozwolą w krótkim czasie obalić kolejne bariery. Żywią przekonanie, że królewska gra powróci w krótkim czasie na zastłone miejsca wśród przedmiotów szkolnych, dofinansowywanych przez państwo i że niezapomniana szkolna atmosfera szachowej rywalizacji będzie znowu obiektem niekończących się rozmów oraz okazją do toczenia międzypokoleniowych rozgrywek przy rodzinnym stole.

• • •

Strona internetowa autora: [www.culture-echecs.eu](http://www.culture-echecs.eu)



ARCHIWUM TEREMASZA DE NOWINY KONOPKI

Prezes Francuskiej Federacji Szachowej, Jean-Claude Loubatière, dzięki pozytywnej opinii ministra edukacji, Joëla Delplanque, doprowadził do tego, że szachy zostały wreszcie potraktowane jako dyscyplina sportowa!